

**Czyta: #TataMariusz**



# Hanna Niewiadomska

## Mole książkowe

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiegokolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



**Czyta:**  
**#TataMariusz**

W bibliotece w mojej szkole  
konferencję mają mole.  
Lecz nie te, co wetną jedzą,  
ale te, co w książkach siedzą.

Co się za mądrzejsze mają,  
bo o świecie wciąż czytają.  
Górną półkę dziś zajęły  
i zebranie rozpoczęły.

– Proszę mojej społeczności!  
Witam bardzo wszystkich gości!  
Dzisiaj – wszyscy o tym wiemy –  
„Książkę Roku” wybierzemy.

Setka moli przyleciała,  
podzielone zdania miała.  
Każdy inną książkę lubi,  
przeczytaniem jej się chlubi.

– Ja głosuję na bajeczki,  
nie znam lepszej tu książeczki.  
Inny woli kryminały,  
co je czytał miesiąc cały.

Baśnie! Wiersze! I powieści!  
Ten mól krzyczy. Tamten wrzeszczy.  
Zamieszanie się zrobiło,  
siedem moli się pobiło.

Wtem na obiad ktoś zadzwonił,  
bijatykę tym rozgonił.  
Gdy do stołu mole siadły,  
to... kucharską książkę zjadły.

